

Zasolenie Odry wciąż niebezpiecznie wysokie

31 sierpnia 2022

Rządzący od kilku dni próbują zrzuć na przyrodę odpowiedzialność za katastrofę na Odrze. Jednak naukowcy mają jasność – aby doszło do zakwitu alg i uwolnienia przez nie toksyn, musiały zostać stworzone odpowiednie warunki – wysoka temperatura i wysokie zasolenie wody. A to stało się w wyniku działalności człowieka. Aby zmniejszać ryzyko podobnych sytuacji w przyszłości i zapobiegać ich skutkom potrzebny jest lepszy monitoring środowiska, otwarty dostęp do danych a w rezultacie – lepsze rozumienie przyrody i świadomość, że ma ona swoje granice wytrzymałości, których nie możemy przekraczać.

Mija kolejny tydzień od zatrucia Odry. Wciąż nie jest ustalona przyczyna, ani źródło katastrofy. Organizacja Greenpeace, aby zwiększyć dostępną wiedzę, również pobiera próbki wody i ryb z Odry. Najpierw 15 sierpnia w trzech lokalizacjach w okolicach Parku Narodowego Ujście Warty w celu wykonania badań w kierunku metali ciężkich, mezytylenu i pestycydów. Tydzień później – w Zalewie Szczecińskim i dolnej Odrze w celu zbadania przewodności i zasolenia wody. O ile stężenia badanych substancji w przebadanych próbkach nie przekraczają norm jakości środowiska (EQS), o tyle badania zasolenia wciąż są niepokojące.

– Nasze badania wzmacniają hipotezę, że bezpośrednią przyczyną katastrofy nie były metale ciężkie czy pestycydy. Ale wbrew temu, co sugerują rządzący, w tym wiceminister klimatu i środowiska Jacek Ozdoba [1], zakwit alg w Odrze nie jest naturalnym procesem. Aby algi zakwitły potrzebne są bardzo specyficzne warunki, m.in. wysokie zasolenie wody lub nagła zmiana zasolenia. Poziom zasolenia w dolnej Odrze, w

połączeniu z wciąż wysokimi temperaturami powinien wzbudzać nasze zaniepokojenie i reakcję ze strony rządzących – mówi Marek Józefiak z Greenpeace Polska.

Organizacja domaga się lepszej ochrony polskich rzek i całej przyrody. Niezbędnym krokiem do tego powinien być stały monitoring rzek oraz bieżące publikowanie zbieranych danych przez instytucje do tego powołane. Tymczasem nadal nie wiemy, kto lub co spowodowało wysokie zasolenie Odry. Jeszcze 13 sierpnia premier Morawiecki obiecywał, że sprawcy zatrucia Odry zostaną ukarani, a teraz widzimy, że politycy próbują umyć ręce od odpowiedzialności

– Katastrofa, która od kilku tygodni dzieje się w Odrze nie przyszła znikąd. Wynika z systemowego przyzwolenia na niszczenie przyrody w naszym kraju. Zaledwie dwa lata temu zatruta została Barycz – ptasie królestwo o znaczeniu europejskim. Zanim rzeka została zatruta, walczono o utworzenie tam parku narodowego – bezskutecznie. Podobne plany utworzenia parku narodowego istniały w dolinie Dolnej Odry. Władze zignorowały te głosy, a w obu miejscach doszło do katastrof ekologicznych. Katastrofa w Odrze pokazuje nam, co może nam grozić, kiedy rzeka traktowana jest jako rów z wodą, a nie żywy i wrażliwy system, od którego zależy życie milionów istnień, w tym człowieka. Aby uniknąć podobnych katastrof w przyszłości, potrzebujemy zbudować system ochrony przyrody na miarę kryzysu ekologicznego, którego doświadczamy. Potrzebujemy stałego monitoringu jakości wody w rzekach, bieżącego publikowania danych i skutecznych służb ochrony środowiska. Ale przede wszystkim – potrzebujemy, by rządzący uświadomili sobie wreszcie, że przyrody nie da się eksploatować bez końca, a jeśli tak się dzieje, wcześniej czy później następuje katastrofa – mówi Marek Józefiak z Greenpeace.

Greenpeace zwraca uwagę, że do tej pory ani ministerstwo, ani podległe mu instytucje, nie opublikowały kompletu danych z próbek zebranych w Odrze. Gdyby to się działo na bieżąco,

ustalenie przyczyn katastrofy oraz znalezienie sposobu na to, by zminimalizować jej skutki, byłoby dużo łatwiejsze.

Greenpeace zwraca uwagę, że problemem polskich rzek jest nie tylko ich regularne zanieczyszczanie, ale również niszczenie naturalnych ekosystemów w wyniku nieprzemyślanych inwestycji. Naturalne rzeki nie tylko lepiej radzą sobie z oczyszczaniem, ale również są naszym sojusznikiem w sytuacji kryzysu klimatycznego.

Autorstwo: Krzysztof Cibor

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)